

Dawid Kwiatkowski, Doskonałe miejsca

Za dużo spalonych łez
Obcych słów na ziemi rzęs
Ulice skracają się
Kiedy ty zapraszasz mnie
Każdy z nas chodzi późno spać
Pada deszcz jest tak dobrze nam
Zobacz
Za dużo spalonych łez
Bez szans
I tak i nie

Doskonałe miejsca
Jeszcze dziś je będziesz znać
Za nic nie chce przestać
Powiem tak za parę lat
Czyste powietrze
Mogę Ci dać
Łapiemy przestrzeń
Nie idę sam

W doskonałe miejsce w którym tylko Ty i ja

Bywały już takie dni
Mroził krew zimny front
Lecz obok otwarta dłoń
Woła mnie znajomy kąt
Każdy z nas chodzi późno spać
Pada deszcz jest tak dobrze nam
Zobacz
Bywały już takie dni
Bez szans i tak i nie

Doskonałe miejsca
Jeszcze dziś je będziesz znać
Za nic nie chce przestać
Powiem tak za parę lat
Czyste powietrze
Mogę Ci dać
Łapiemy przestrzeń
Nie idę sam

W doskonałe miejsce
W którym tylko Ty i ja